

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 315 / 22 marca 2015 ISSN 2080-0010
V Niedziela Wielkiego Postu



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 31, 31–34

Pan mówi: Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zawrę z domem Izraela i z domem judzkim nowe przymierze. Nie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich Władcą – wyrocznia Pana. Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach – wyrocznia Pana: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie – wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 51, 3–4.12–15

Stwórz, o mój Boże, we mnie serce czyste

Zmituj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość. Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego.

Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha. Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Przywróć mi radość z Twojego zbawienia i wzmocnij mnie duchem ofiarnym. Będę nieprawych nauczał dróg Twoich i wrócą do Ciebie grzesznicy.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 5, 7–9

Chrystus głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 12, 26

Kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa.

KOMENTARZ



„Chrystus św. Jana od Krzyża”, Salvador Dali, 1951 r. Kelvingrove Art Gallery, Glasgow

Bóg weźmie sprawy w swoje ręce: taką obietnicę składają nam dzisiejsze czytania. Liturgia Wielkiego Postu zmienia swój akcent z praktyk pokutnych i wyrzeczeń, które powinniśmy podejmować w trakcie przygotowań do Wielkanocy, na refleksję nad odkupieńczą śmierć Jezusa.

W Ewangelii Jana Jezus porównuje swą śmierć do ziarna zakopanego w ziemi, które przynosi plon obfity. On zakopany w swoim grobie na trzy dni przynosi plon świętych i zbawionych. To dlatego może określić godzinę swej Męki jako godzinę uwielbienia.

Autor Listu do Hebrajczyków podejmuje temat, który przez stulecia szokował teologów – temat posłuszeństwa Jezusa. Czyżby Syn Boży jako równy Ojcu musiał być Mu w jakikolwiek sposób posłuszny? Czy uległość nie przekreśla równości Osób w Trójcy Św.? Zadając te pytania zapominamy, że Jezus prócz Boskiej posiada także ludzką naturę, która daje o sobie znać, gdy w Ewangelii słyszymy prośbę: „Wybaw Mnie od tej godziny”. Jego posłuszeństwo jako człowieka wymazuje skutki nieposłuszeństwa ludzkości, które to nieposłuszeństwo zaczęło się od Adama.

Dzięki posłuszeństwu Jezusa Bóg spełnia obietnicę daną Jeremiaszowi o nowym przymierzu. Bóg rzeczywiście w Jezusie dał się poznać jako Ten, który odpuszcza grzechy. W odczytywanych w pierwszym czytaniu wersach Kościół zawsze widział zapowiedź powołania nowego Narodu Wybranego. Narodu, którego nie łączą więzy krwi, lecz przyjęcie Jezusa do swego serca. Bóg nie przymusza do udziału w tym Nowym Przymierzu. Ma być to moja wolna decyzja. Dzisiejsza liturgia Słowa stawia nas przed jej podjęciem lub ewentualnie potwierdzeniem.

ks. dr Marek Dobrzeński

EWANGELIA

J 12, 20–33

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon (Bogu) w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go mówiąc: Panie, chcemy ujrzeć Jezusa. Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojciec, wybaw Mnie od tej godziny. Nie, właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojciec, wstaw Twoje imię. Wtem rozległ się głos z nieba: Już wstawiłem i jeszcze wstawię. Tlum stojący (to) usłyszał i mówił: Zagrzmiął! Inni mówili: Anioł przemówił do Niego. Na to rzekł Jezus: Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie. To powiedział oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

Oto słowo Pańskie

Z pamiętnika katolika ...

Tekst: **Maria Paszyńska**



Jak WYGRYWAĆ walki duchowe?

Dzisiaj będzie książkowo. Co prawda ponad połowa Wielkiego Postu już za nami, ale na dobrą strawę duchową zawsze jest odpowiedni czas. Ostatnio w odmętach naszej biblioteczki odnaleźliśmy książkę pt. „Jak wygrywać walki duchowe?”. Temat wydał nam się szczególnie trafiony, biorąc pod uwagę przeżywany czas liturgiczny, więc zagłębiliśmy się w lekturze, a następnie utonęliśmy w niej po uszy, czerpiąc niesamowite bogactwo i inspiracje. Jednak absolutnie najważniejszym darem, jaki został nam dany przez zaznajomienie się z treścią tej książki, było wzniecenie na nowo żarliwego entuzjazmu do walki duchowej i dobitne przypomnienie, że ona się toczy, o czym w naszej podkolorowanej żłudzeniami codzienności łatwo zapomnieć.

Autorką tej książki jest francuska siostra Marie-Anne Le Roux, należąca do wspólnoty Le Verbe de Vie (Słowo Życia). Pierwszym co uderza jeszcze nim czytelnik zdąży się poznać z treścią jej książki, jest specyficzny, poradnikowy format. Na stronach parzystych są czerwone ramki z mądrymi naukami świętych Kościoła, a na stronach nieparzystych nauczanie, rzecz jasna do owych mądrości pasująca. Nie wiem skąd u prostej siostry taka znajomość marketingu i zasad tworzenia poradników, ale moim zdaniem jest mistrzynią tego gatunku. Jej książka jest konkretna, bezpośrednia, ma jasny przekaz i praktyczne zastosowanie – słowem nic tylko przeczytać i działać.

Na wstępie, jak na dobrą pozycję *coachingową* przystało, siostra Anna przedstawia krótką instrukcję korzystania z książki, tak aby nie była to kolejna lektura pochłonięta jednym tchem, a rzetelny duchowy trening. „*Prawdziwe skarby nie są łatwo dostępne. Chowa się je, aby zabezpieczyć przed kradzieżą*”. Autorka zachęca nas do lektury modlitewnej, do czytania w Duchu Świętym, tak aby „*Bóg mógł do nas przemawiać w konkretny sposób i nauczać nas*”. Proponuje również modlitwę przed rozpoczęciem lektury, aby wzbudzić w sobie odpowiednią dyspozycję wiary.

Po poradnikowym wstępie, siostra Anna przechodzi do konkretów „serwując” nam cytat, obok którego nie można przejść obojętnie. Przytacza fragment z Księgi Powtórzonego Prawa 20, 3–4: „*Zaczynacie dzisiaj walkę przeciw wrogom waszym, niech twroga przed nimi was nie ogarnia! Niech serce was nie drży! Nie bójcie się, nie lękajcie się! Gdyż z wami*

wyrusza Pan, Bóg wasz, by walczyć przeciw wrogom waszym i dać wam zwycięstwo.”

Wobec takiego postawienia sprawy, czytelnikowi nie pozostaje nic innego, jak wziąć się do lektury z podobnym zapalem, z jakim tonący chwycił koło ratunkowe, a spragniony wędrowiec na pustyni, butelkę wody. Nie można bowiem przejść obojętnie obok tych i kolejnych przytaczanych przez siostrę Annę słów, tym razem z listu św. Piotra, głoszących, iż „*Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając kogo pożreć*” (1 P 5, 8). Nikt nie chce dać się pożreć! Chcemy żyć w wolności jako ukochane dzieci Pana Boga, więc musimy za wszelką cenę nie dać się od Niego odłączyć. Książka pt. „*Jak wygrać walkę duchową?*”, pisana wartkim językiem, okraszona pouczającymi anegdotami i świadectwami, przepełniona Słowem Bożym, ułatwi nam codzienne zmagania ze złem, któremu czy tego chcemy czy nie, musimy stawić czoła. Co ciekawsze tylko walcząc z własnymi słabościami, tocząc zażarty bój o naszą wolność i bliską relację z Bogiem, trwając w czujności i gotowości do walki, możemy być szczęśliwi. A zatem jest to w zasadzie poradnik o tym, jak być szczęśliwym. Dodam, że poradniki w tym temacie, które rzecz jasna pomijając Boga nigdy do szczęścia nikogo nie doprowadziły, są zwykle światowymi bestsellerami i masowo zalewają nasz rynek wydawniczy. A tu proszę siostra z Szampanii dajcie proste przepisy na szczęście i to nie tylko tu na Ziemi, ale przede wszystkim w Wieczności.

Jeśli nadal potrzebujecie zachęty do sięgnięcia po tę książkę, niech będzie nią dla Was jej rozdział XI noszący tytuł „*Spis pułapek i broni*”. Siostra Anna spisała w nim swoisty instruktaż walki duchowej. W formie tabelki, przedstawiła diabelskie pokusy i pułapki, które zły na nas zastawia oraz ich skutki, a następnie każdej z nich przyporządkowała odpowiednią broń z arsenału Bożego oręża. Pierwszy raz w życiu spotkałam się z takim usystematyzowaniem i uważam je za wspaniałe odkrycie!

W posłowie zatytułowanym „*Ostatnie rady i pas startowy*” (wiem, że przytaczanie tytułów rozdziałów książki nie jest powszechnie przyjętą praktyką felietonistyczną, ale w tej pozycji są one tak intrygujące, że przytaczam je, aby Was znieć i skusić do lektury) siostra Anna wskazuje trzy najważniejsze rzeczy, dzięki którym możemy trzymać nasze życie na właściwym torze, w walkach duchowych

odnosząc zwycięstwo, a są to: dająca poczucie równowagi pokora, zapal z jakim przywiązujemy się do Pana Jezusa i podążamy za Nim oraz czujność, która pozwala nam unikać pułapek złego.

Pewnie większość z Was pamięta postać zmarłego kilka lat temu księdza Zygmunta Malackiego, wieloletniego rektora kościoła akademickiego św. Anny na Krakowskim Przedmieściu, a potem proboszcza parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Jemu zawdzięczamy m.in. muzeum księdza Jerzego Popiełuszki i Wielkopiątkową Drogę Krzyżową ulicami Starego Miasta. Ale nie o jego zasługi mi teraz chodzi, a o pewną wypowiedź. W ostatnim wywiadzie (lektura obowiązkowa, zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu! Cały tekst – majstersztyk – dostępny jest na stronie gazety, a wywiad nosi tytuł: „*Czas jest wielkim darem*”), jakiego udzielił dziennikarz zapytał:

„– Czy szczęście oznacza brak cierpienia?”

Ksiądz Malacki odpowiedział tak:

„– *Niekoniecznie. Można dźwigać krzyż, potwornie cierpieć i być szczęśliwym. Bo szczęście nie polega na tym, że w moim życiu nie ma problemów, łez, trudności. Tylko na tym, że ja to wszystko staram się ofiarować jako dar. Bez modlitwy jest to niemożliwe. Potocznie rozumiame szczęście – że mi się coś udało, zdałem egzamin itd. – przemija. A w chrześcijaństwie chodzi o taki rodzaj szczęścia, który jest trwały. O stan, który nie mija, bez względu na to, co się w moim życiu dokonuje.*

Tu, na ziemi, jedyne, co nie przemija – to miłość, którą włożyliśmy, wykonując swoje życiowe zadania. To ona jest najważniejsza.”

Na tym zakończę dzisiejszy felieton, w przedostatnią niedzielę Wielkiego Postu. Niech te ostatnie słowa księdza Malackiego rozbrzmiewają nam w uszach na ostatniej prostej naszej tegorocznej drogi ku Niedzieli Zmartwychwstania, ku niedzieli zwycięstwa miłości!



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 8.03 do 12.04.2015

**O skrucę i nawrócenie dla
zatwardziałych grzeszników,
aby zawierzili Miłosierdziu
Pana i doświadczyli Jego
zbawiennej łaski.**

NIEDZIELNA DOBRANOCKA

czyli
Ewangelia
dla najmłodszych



KĄCIK DLA DZIECI

Coraz więcej ludzi przybywało słuchać słów Jezusa. Wielu przychodziło specjalnie w tym celu z różnych stron Galilei, gdy do ich uszu docierały wieści o cudach, jakie czynił. Byli jednak i tacy, którzy przechodzili akurat w pobliżu i zauważywszy tłum podchodzili bliżej z czystej ciekawości, chcąc sprawdzić przyczynę zbiegowiska.

Tego dnia Pan Jezus nauczał na niewielkim wzgórzu położonym tuż przy szlaku do Jerozolimy. Zbliżało się święto i wielu ludzi szło do świątyni, aby złożyć świąteczne ofiary i oddać pokłon Bogu. Gdy jeden z apostołów, imieniem Filip, pochodzący z Betsaidy Galilejskiej, wracał z zakupów, niosąc wielkie bochenki chleba na obiad, zagadnął go wysoki, ciemnowłosy mężczyzna. Jego towarzysze podróży zostali nieco z tyłu w napięciu przypatrując się scenie rozmowy Filipa z ich kompanem.

– Panie, chcemy ujrzeć Jezusa. – powiedział mężczyzna, bez ogródek, bez wstępów, nawet bez tradycyjnego przywitania, którym zwykli pozdrawiać się wędrowcy na szlaku.

Wyraźnie było widać jego determinację. Mówił po hebrajsku z dziwnym akcentem, więc Filip niemal natychmiast rozpoznał w nim Greka. Zdziwił się nieco, ale szybko upomniał samego siebie, że Pan Bóg mówi do wszystkich ludzi niezależnie od narodowości, z której się wywodzą. Powiedział mężczyznom, żeby szli za nim. Po drodze spotkali Andrzeja i wszyscy razem poszli do Jezusa.

Pan Jezus siedział właśnie z apostołami i grupą słuchających Jego nauk przybyszów, w cieniu rozłożystego drzewa, chroniąc się przed południowym skwarem. Na widok Filipa i Andrzeja oraz idących za nimi ludzi uśmiechnął się i gestem zaprosił ich by się przysiedli. Grecy nieco onieśmieleni usiedli z boku, trzymając się blisko siebie. Filip podał chleb Jezusowi. Pan odmówił modlitwę dziękczynną i połamawszy chleb, podał go najbliższym siedzącym uczniom. W trakcie posiłku wszyscy rozmawiali z ożywieniem, a Grecy zostali tak serdecznie przyjęci, że wkrótce na tej zwyczajnej polanie jedząc suchy chleb i popijając go wodą, czuli się lepiej niż w najwspanialszej gospodzie.

Po skończonym posiłku, przybysze zaczęli jeden po drugim zadawać pytania. Chcieli wiedzieć o Jezusie wszystko. Pan Jezus wysłuchał ich, a gdy wreszcie dali mu dojść do głosu, rzekł:

– Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadnie na ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto miłuje swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec.

Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Nie, właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, uwielbij imię Twoje.



Grecy spojrzeli po sobie niepewni czy dobrze zrozumieli wypowiedziane przez Jezusa słowa. Wtem z nieba dało się słyszeć donośny głos:

– I uwielbiłem i znowu uwielbię.

Grecy przelekli się. Tłum zgromadzony wokół Jezusa zamilkł. Po chwili osłupienia zafalował i podnieceni ludzie zaczęli mówić jeden przez drugiego.

– Zagrzmiało!

– Anioł coś do Niego powiedział!

Jezus uspokoił ich podnosząc obie ręce ku górze. Gdy skupili na Nim swoją uwagę, zaczął im wyjaśniać co zaszło i rzekł:

– Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.

Jeden z Greków popatrzył na Jezusa smutno. Wydawało mu się, że w Jego słowach jest zapowiedź cierpienia i śmierci.

Tekst: Maria Paszyńska

Kiermasz Wielkanocny

29 marca 2015 r.
Niedziela Palmowa

Miejsce:
Salonik Wilanowski
(w dzwonnicy)
w godz. od 9.30 do 14.00



W Niedzielę Palmową

u naszych ministrantów
można będzie otrzymać
**piękne palemki
i wodę święconą.**



Ofiary zasilą fundusz ministrancki.

Serdecznie dziękujemy za wsparcie ☺

Ministranci



V Niedziela Wielkiego Postu – 22 marca 2015 r.

1. Nabożeństwo Gorzkich Żali, zostanie odprawione dziś o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej, w naszym kościele odprawiane jest w każdy piątek Wielkiego Postu w następujących godzinach: o godz. 12.30 – dla dorosłych, o godz. 16.30 – dla dzieci oraz o godz. 18.30 – dla dorosłych, młodzieży, studentów i młodzieży pracującej.
3. Rekolekcje wielkopostne dla dzieci ze szkół podstawowych, przeprowadzone będą w dniach 23 – 25 marca, dla uczniów gimnazjum i młodzieży licealnej przeprowadzone będą w dniach 25 – 27 marca br.
4. W Niedzielę Palmową u naszych ministrantów będzie można nabyć plamy i zaopatrzyć się w wodę święconą, wspierając w ten sposób fundusz ministrancki. Ofiary zebrane w tym roku będą przeznaczone na wyjazd ministrantów na wycieczkę do Krakowa.
5. Do środy, 25 marca trwa Tydzień dla Życia. W tym szczególnym czasie modlimy się w obronie życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Na zakończenie obchodów w dniu 25 marca br., w uroczystość Zwiastowania Pańskiego o godz. 18.30. zostanie odprawiona Msza św. w kościele Najświętszego Zbawiciela, w czasie której można będzie podjąć dzieło Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.
6. Zapraszamy wszystkich chętnych do śpiewania Ciemnej Jutrznii w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę. Nauka śpiewu w każdą niedzielę zaraz po nabożeństwie Gorzkich Żali w kanonii. Przypominamy, że Ciemna Jutrznia jest modlitwą brewiarzową o specjalnej dostosowanej do dni Triduum treści. Jest ona wyrazem naszego czuwania z Chrystusem, a zarazem oczekiwaniem na Jego zmartwychwstanie.
7. Przed kościołem członkowie Kół Żywego Różańca zbierają ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego.
8. W następną niedzielę organizujemy zbiórkę ofiar, które zostaną przeznaczone na paczki świąteczne dla najuboższych rodzin z naszej parafii.
9. Świece Caritas można nabyć przed kościołem.
10. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
 - Grzegorz Wojciech Pyzel, kawaler z par. tutejszej i
 - Dorota Maria Mikucka, panna z par. tutejszej zapowiedź II.
 Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.



CZUWANIE WYNAGRADZAJĄCE

27 MARCA 2015 (PIĄTEK)

w Domu Zakonnym Sióstr
(Wilanów, ul. Husarii 55/57)

- godz. 19.00 – modlitwa rozpoczynająca
godz. 19.10 – adoracja Najświętszego Sakramentu (w tym czasie możliwość skorzystania z Sakramentu Pojednania i Pokuty)
godz. 20.00 – MSZA ŚWIĘTA
godz. 21.00 – Apel Jasnogórski
godz. 21.15 – zakończenie



REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

w naszym kościele

22–25 marca 2015 r.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA

- Oddział w Warszawie,

ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa

Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

e-mail **Redakcji**: klimaty@parafiawilanow.pl

Wydawca



Legion Maryi z radością zaprasza
na wyjątkową
uroczystość legionową (Acies),
w naszym kościele
w dniu 28.03.2015 r. (sobota)

O godz. 10.00 odbędzie się przyrzeczenie
legionowe, a po nim uroczysta Msza św.
z homilią ks. Jarosława Hybzy MIC,
koncelebrowana z udziałem kilku kapłanów.
Zapraszamy do uczestnictwa
oraz zachęcamy do wstąpienia
w szeregi Legionu.

Członkinie Legionu